

Letnie mercato 2015/2016 dobiegło końca. Ostatniego dnia sesji transferowej Giallorossi domknęli zakupy Ponce i Vainqueur, wypożyczając Ljajica i Ibarbo. Były też inne negocjacje, które ostatecznie nie przyniosły skutku.

Pogłoski donoszą bowiem, że w poniedziałek Chelsea złożyła ofertę za Manolasa, która jednak została z miejsca odrzucona. Do ostatnich godzin mercat ważyły się losy Gyombera. Słowak miał przejść do Sampdorii, ale niepowodzenia w samej końcówce negocjacji zamknęły szanse na transfer.

Jeśli chodzi o Iturbe, *Sky Sport* podaje, że nie tylko Genoa była zaskoczona z wycofania się przez Romę. Brak transferu do zespołu Rossoblu był zaskoczeniem dla samego piłkarza, który miał już spakowane walizki i czekał jedynie na wyjazd do Genui. Tak jak w ostatnich godzinach zdecydowano o przyszłości Iturbe, tak też było z Ljajicem. Negocjacje między Romą i Interem miały się narodzić w ostatnim dniu sesji transferowej. Na to, że rozmowy nie trwały od dawna może wskazywać fakt, że piłkarz zmienił wcześniej numer w Romie, na swój ulubiony, 22. W każdym razie Inter sięgnął po Serba po tym jak nie wyszła ostatnia próba sprowadzenia Perottiego z Genoi.

Autor: abruzzo